

Przeszukamy wszystko wokół
Takie mamy polecenia
Pracujemy tu w ochronie
I kopiemy w przyrodzenia

W polsce dawno nikt nie strzelał
Do przywódcy tego kraju
Lecz goryle są jak drzewa
Stoją wiernie i czekają

Nadęte pawiany
Ochraniane przez goryli
Czas epoki zamachowców
Mogą zginąć w każdej chwili
Ktoś rzucił pomidorem
Już złapali tego drania
To emeryt, starszy człowiek
Już mu kolbą włą w skronie
Tu jest taka filozofia
Że nie ufa się nikomu
Nieźle w ryja możesz dostać
Gdy robisz coś po kryjomu